

MIN. ZALESKI ZA PAKTEM Z ROSJĄ

Projekt umowy handlowej dojrzewa pomysłnie

ZBLIŻENIE POLSKI Z CZECHO-SŁOWACJĄ WYDA BOGATE PŁONY W BLISKIEJ PRZYSZŁOŚCI

PRAGA, 18 lutego. (Specjalny radjogram Christian Science Monitora). — Prager Presse opublikowała dziś wywiad z polskim ministrem spraw zagraniczych, p. Augustem Zaleskim, w którym oświadczył on, że uważa pakt gwarancyjny z Rosją sowiecką za bardzo pożądaną. Pozytywnie zostały już wszystkie kroki przygotowawcze do podpisania traktatu handlowego z Sowiecami i jakkolwiek istnieją jeszcze poważne trudności i przyszłość, to jednak polski minister nie wątpi, że będą one w bliskiej przyszłości usiłek. Minister Zaleski jest zdania,

że umowa z Niemcami przynosiłaby i im i Polsce znaczne korzyści i radziłby Niemcom ściśle odróżnić ekonomiczne zagadnienia od politycznych, nie mające z sobą nic wspólnego.

Przyjął, łącząc Polskę z Czecho-Słowacją i formalnie już zawieszona w trzech traktatach i kilku umowach mniejszej wagi, w tym z czasem — zdaniem ministra Zaleskiego — bogate plony na polu dyplomatycznym i współpracy w Lidze Narodów i doprowadzi do jeszcze większego ekonomicznego i kulturalnego zbliżenia obu narodów.



Panny Cathleen i Genevieve McCashin z Morristown, N. J. Ubrale się o pierwsze nagrody dla swoich psów ulubieńców. Konkurs odbywa się obecnie na wystawie czworonogich przy ul. Madison Square Garden.

CZYJA WINA W ZERWANIU UKŁADÓW?

Lewald dowodzi, że wszystkiemu winien jest rząd polski.

NIEMA MOWY O TRAKTACIE, PÓKI POLSKA NIE ZGODZI SIĘ NA NIEOGROUZICZONE DOMICILIUM DLA NIEMCÓW

BERLIN, 18 lutego. — Rząd niemiecki przez usta przewodniczącego delegacji niemieckiej, Lewalda, usiłuje zbić polskie oskarżenia i zarzuty, w których Polacy dowodzą, że odpowiedzialność za zerwanie rokowań pada całkowicie na nowy rząd nacjonalistyczny, wrogo nastawiony względem Polski.

Pan Lewald twierdzi, że nie nacjonalista stoją na czele 3-ech ministerstw, spraw zagraniczych, handlu i skarbu, mających

swych przedstawicieli w delegacji traktatowej. Zdaniem p. Lewalda, układy od początku były oporne, zalamaliśmy się w dn. 1 stycznia, r. b., gdy rząd polski zmienił nagłe swe stanowisko w kwestii praw obywateli niemieckich do zamieszkania w Polsce. Właściwie wszystko rozbiło się o ten jeden punkt. Do końca rokowań wbrew zapewnieniom delegacji polskiej było jeszcze bardzo daleko, gdy się zwazy, że układy dotyczyły do jedynego punktu artykułu, a w projektowanym traktacie miało ich być dwadzieścia.

NA
24 STRONICE
NIEDZIELNEGO
NUMERU
NOWEGO ŚWIATA
SKŁADAJĄ SIĘ:

Ilustrowana Kronika z Polski

(Nowy Świat jest jedynym piśmie na obczyźnie, które posiada całą stronę ilustrowaną z Polski)

Towarzystwa polskie na obczyźnie

(W Chinach, Japonii, Afryce, Australii, Urugwaju, Argentynie, Brzylji i t. d.)

Na falach eteru

(Przegląd radio, radio polskie w Polsce, radio pod bioguciem, w świecie zwiastym i t. d.)

Pochód nowej barizacji w Rosji — Litwa po przewrocie.

(Artykuły polityczne.)

Szkic naukowe:

(W. Zakimow, Lawry, Szaryn w Ababa, K. Arlewszki i t. d.)

Plany na stołcu i ich skutki.

(Ilustrowana strona naukowa.)

Nowelki:

Przy fortepianie.

Pomyłka.

Zmiana podarków.

Humoreski:

Dziwactwa z sercem.

Pamiętnik „Stasia Kropki.

Białe, żółte niebieskie lampy.

Ilustracje i karykatury.

Korespondencje, poszukiwania, kronika lokalna, wiadomości, „Obrazki Nowojorskie”, odpowiedzi redakcji.

Nauka i rozrywka — poradą i pomocą

Służymy Czytelnikom

Umiera Mabel Normand

SANTA MONICA, Cal., 18 lutego. — Artystka filmowa, Mabel Normand, doporczyła w szpitalu miejscowym skutkiem procesu ropnego w prawym płuca, po dwunastym zapaleniu płuc. Czuwajkę przy niej lekarze, przed wydanym dziesięciu dniu letnu, uznali jej stan za krytyczny.

Kantoniczycy zbliżają się do Shanghaiu

ARMIA SUN'A ROZBITA SKUTKIEM NIESPODZIEWIANEGO NATARCIA HO-YING-CHING'A

Demoralizacja w szeregach powiększyła rozmiary klęski

SHANGHAI, 18 lutego. — Armia marszałka Sun'a, rozbita przez kantoniczów w prowincji Chekiang, cofa się w popłochu na północ, otwierając w ten sposób zwycięzcom drogę do Shanghaiu. O rozmiarach klęski krąży najpewniejsze pogłoski, ale faktem jest, że wojska kantonijskie zajęły Hangchow, a marszałek Sun przemieścił swą kwatery główną do Kashing 200 mil na południowo-wschód od Shanghaiu.

Komunikacja z Hangchow przzerwano. Część armji Suna prawdopodobnie została odcięta. Opowiadają już nawet, że przyczyną porażki był bunt w szeregach Jego wojsk i masowe przechodzenie żołnierzy na stronę zwycięzców. Do demoralizacji pułku Suna miało się przyczynić nie spodziewane uderzenie z boku w dolinie rzeki Chientang, gdzie zupełnie niespodziewanie pojawiła się dywizja kantonijskiego gen. Ho-Ying-Ching'a, dowódcy wojsk zwycięzców z prowincji Fukien.

Originalny zapis dyrektora

NEW YORK, 18 lutego. — Zmarły New York J. Louis Schaefer, prezes Grace National Banku, zapisał (duogletniej sekretarce swego p. Gertrudzie McEvoy, 19 laty

POLSKA ZRYWA Z BERLINEM

Niemcy dążą do rozszerzenia swych wpływów na G. Śląsk

NIE MOGĄ SIĘ POGODZIĆ Z TAK ZWANĄ „POLONIZACJĄ” ŚLĄSKA

NEW YORK, 18 lutego. — W promienieckiej depeszy z Berlina korespondent N. Y. Herald Tribune, p. John Elliott, wywodzi: „Nominalnie zerwanie pomiędzy Niemcami a Polską dotyczy tylko stosunków handlowych, ale prawdziwa walka pomiędzy Polską a Niemcami toczy się o panowanie na Górnym Śląsku. Polska usiłuje przynajmniej przez Radę Ligi Narodów części Górnego Śląska w 1921 r. całkowicie spolonizować, wydając z niej wszystkich (?) Niemców. Z drugiej strony Niemcy usiłują zatrzymać w swych rękach wielki przemysł na Śląsku, zatrudniają w him niemieckich wytwórców techników i dyrektorów. Polakom zdaje się, że gdyby mogli tylko wydzielić z G. Śląska techników niemieckich, to spolonizowane ludność robotniczą na Śląsku byłoby już stosunkowo łatwo zadeniarz. System deportacji z dalszych swych skutkach zatrut stosunki pomiędzy temi państwami.

ZABOJSTWO GÓRNIKA NA GŁĘBOKOŚCI 450 METRÓW

KATOWICE. (Poczta). — W kopalni Richthofen w Giszowcu dokonano niezwykle zuchwalego napadu w komórkę Pawła Wojciechowskiego z Janowa.

Doszczerni kopali zarywali na głębokości 400 metrów jakichś dwóch nieznanym mężczyzną, — którzy niepostrzeżenie dostali się do kopalni. Zainteresowan przez doszczerni, nieznajomi do byli rewolwerów i sterowyzowali górników w liczbie sześciu, zamknęli ich w komórkach zatrzaski swawirny drzew 15-centnarowy brzoły, poczem szybko zbiegli na dół.

Zatarasowan górniczy zdołali po wielkich wysiłkach wydobyć się z zamknięcia i dobiec do najbliższego telefonu.

Zmobilizowan natychmiast straż kopalniana, która udała się na poszukiwania zbrojczych.

Na głębokości 450 m. znaleziono martwe zwłoki nadgórnika, Pawła Wojciechowskiego, który prawdopodobnie zastąpił drogę nadzielnikom. Na ciele tabiego widnieły rany od kul rewolwerowych.

Zarządzone posięg w kierunku światełek od lamp elektrycznych, w które zapoprzył się zbrodniarz, ze względu jednak na wielką odległość ganów tek na Śląsku, posięg, na razie nie odniósł skutku, zwiastacza, że bandyci, posiadając broń palną, nie zechcą zapewne żywym się poddać.

Policeja otoczyła szczerze całą kopalnię. Przed kopalnią zgromadzili się tłumy ludzi, komentując różnie jedną z dziełach miejscowych zbrodni.

Przeważa przypuszczenie, że zbrodniarza za celownik bandy terrorystów, która planowała na kompiele zamach dynamitowy.

Kopalsie sadowo-policyjna, która ra zjechała na miejsce zbrodni, stwierdziła, że chodziło w danym wypadku o kradzież narzędzi górniczych i cenniejszych materiałów, jak mostki, miedz itp. Właśnie sadowo zatrzaski przewiezienie zwłok zatrzaskanego nadgórnika Wojciechowskiego do kosciny, celem przeprowadzenia następnie obdukcji sadowolekarskiej. Władze są już na tropie sprawców.

Sowiecki ambasador pod sądem

Rząd rumuński ponieważąc wytoczył mu sprawę o udział w spiaskach terrorystycznych

WIEDEN, 18 lutego. — Rząd rumuński wytoczył proces kryminalny sowieckiemu ambasadorowi w Paryżu, Rakowskiemu. Rozprawy sadowe toczyły się będa w sądzie okręgowym w Jassach, jak donoszą depesze w Bukareszcie. Zgodnie z aktem oskarżenia, Rakowski, Rumun z pochodzenia, brał udział w spiaskach na żrebie króla Ferdynanda r. z. 1918 i w akcji, mającej na celu obalenie rządu rumuńskiego. Wznowienie tego procesu po dziesięciu niemal latach, uważane jest za szczytę względem rządu sowieckiego i prawdopodobnie pocignie go za sobą akcję odwetową z jego strony.

Polska nie ustąpi przed zachłannością junkrów

Rosja przygotowuje się do wojny „gazowej”

MOSKWA, 18 lutego. — Czwórka prelektorska w zakresie lotnictwa i woju gazowej, będą obowiązuje na kursach organizowanych przez rząd sowiecki przy wszystkich fabrykach i zakładach przemysłowych dla robotników. Dekret rządowy wyjaśnia, że przymusowe kursy wojskowe trwać będą pół roku, a mają na celu przygotowanie większej ilości żołnierzy-specjalistów na wypadek zbrojnego za targu Rosji sowieckiej z sąsiedami.

MIN. ZALESKI TWIERDZI, ŻE NIEMCOM LEPIEJ SIĘ DZIEJE W POLSCE NIŻ GDZIEINDZIEJ

A ponadto znacznie lepiej niż obywatelom polskim w Niemczech

WARSZAWA, 18 lutego. (Radjogram The N. Y. Times'a). — Minister spraw zagranicznych oświadczył dziś w toku dyskusji nad notą rządu niemieckiego, że to, czego żądają Niemcy, sprzeciwiałyby się zasadniczo polskim ustawom państwowym w zakresie do micylium dla obcych obywateli. Polska traktuje obywateli innych państw znacznie względniej, niż Niemcy i ich, pozostałe prawne w Polsce jest znacznie lepsze niż gdzieindziej. W każdej chwili rząd polski gotów jest przystąpić do dalszych układów handlowych, o ile Niemcy zgodzą się na traktowanie punktu co do prawa zamieszkania Niemców w Polsce równorzędnie z innymi państwami tej umowy.

Przemysłowcy polscy obawiają się poważnie nowej wojny celnej z Niemcami, podobnej do tej, jaka toczyła się przez kilka tygodni temu w czasie, gdy wywóz i wywóz z Polski do Niemiec ustal całkowicie.

Węgrzy emigrują masowo do Kanady

Ustawa parcelacyjna pomyśla oszarników nie zmniejsza głodu ziemi na Węgrzech.

W roku zeszłym przemieściło się do Kanady 5,000 wychodźców

WINNIPEG, Man., 18 lutego. — Bawili tu przedstawiciele Węgierskiego biura emigracyjnego, p. De Mark, został wysłany przez rząd węgierski do Kanady celem zbadania warunków przyszłego osadnictwa wychodźców węgierskich na kanadyjskiej ziemi. Twierdzi on, że w roku zeszłym wyemigrowało do Kanady około pięciu tysięcy Węgrów, a w tym roku wysyemigruje znacznie więcej. Nowa ustawa parcelacyjna zmusza wprawdzie oszarników węgierskich do oddawania pewnej, nawet dość znacznej części majątków na parcelację pomiędzy bezrolnymi lud małorolnymi, którzy stuyli w wojsku podczas wojny światowej, ale nie pokrywa tej ilości potrzeb i w niezamierzony stopniu zmniejsza „głód ziemi”. Władomocni, otrzymywają nie od krownych z Kanady, zachęcając wielu bezrolnych do szukania licznica za oceanem.

Dość liczne kolonie węgierskie we Francji też prawdopodobnie przemieści się znaczna wkrótce do Kanady, gdzie węgierscy rolnicy mają lepsze widoki powodzenia niż pracując nie na roli, ale pod ziemią, w kopalniach.

PROTEST LEADERÓW ROBOTNICZYCH W PARLAMENCIE

Kirkwood twierdzi, że książkę Yorku mogły nie wracać ze swej kosztownej podróży.

LEPIEJ OBRÓCIĆ „WYZEBRANE” KREDYTY NA POMOC DLA BEZROBOTNYCH

LONDYN, 18 lutego. — Podróż do Australii księcia i księżki Yorku wymagała dodatkowego wyasygnowania na ten cel przez parlament siedmiu tysięcy funtów szterlingów. Wniosek, w sprawie została ostentacyjnie przyjęty, ale dał on przywódcy laboratorów, — Dawidowi Kirkwoodowi, dobrą sposobność do gwałtownego wystąpienia przeciw rozkładowi księżkiej pary tak kosztownym, tak dla państwa bezużytecznym, podczas gdy w kraju głód coraz bardziej daje się we znaki wielkim czesom bezrobotnych. Wielkie oburzenie wywołał w parlamencie występ p. Kirkwooda, który brzmiał: „Wobec strasznego głodu w kraju bezrobotna, nie można i nie wypada żądać od kraju ponoszenia wielkich kosztów podróży ich królewskich wysockości do najbardziej odległych części świata. Nie zmieniłoby się ani na lotę w dół kraju, gdyby państwo ci nie wrócił z tej podróży”.

Przewodniczący zatrzymał w tem miejscu przemówienia mów

SWIADEK-NIEMOWIŁE

MINNEOLA, L. J., 18 lutego. — Obrócaca żyłwiec (teściowie), Harolda Webstera, żądał, by na sesję jutrzejszą „wezwany” został w charakterze świadka maly synek Webstera, nie umpiący jeszcze ani chodzić, ani mówić. Idzie prawdopodobnie o efekt psychologiczny, jaki to wywarze na sąsiadach. Obrona mówiła na to, że Webster żabił udawać w porwie gławu, gdy ta go chciała „wygrzybić” z domu. Przewodniczący rozprawy, sędzia Smith, odłożył do jutra decyzję w sprawie wezwania na sądzie tego rocznego zaledwie „świadka”.

Polacy zwyciężyli na wyborach w niemieckiej części Górnego Śląska

W CZTERECH MIEJSKICH I TRZECH WIEJSKICH GMINACH PRZESZLI KANDYDACY Z POLSKIEJ LISTY.

Echa orkanu i powodzi

LOS ANGELES, 18 lutego. — Według ostatnich wiadomości z 15 lutego, w czterech miastach i trzech wiejskich okolicach, stworzonych niedawno pod zarządem Górnego Śląska, zgodni z wynikami plebiscytu — polscy kandydaci odnieśli zwycięstwo we wszystkich tych gminach.

Masowe dzieciobójstwo

594 NIELETNIICH ZGINĘŁO POD KOLAMI SAMOCHODÓW W STANIE NEW YORK W CIĄGU ROKU

WASHINGTON, 18 lutego. — Zarysowała się dziś wyraźnie po trzech zastosowania energicznej tryby środków kontroli nad rewołucyjnymi warunkami w republiki Nicaragua i departament na rynku przygotowało się do wysłania tam większej ilości marynarzy. Zgodnie z raportem admirała Latimera, zachodzi konieczność stworzenia w Nicaraguę jeszcze kilku szereg neutralnych.

Próba telepatji na wielką skalę

LONDYN, 18 lutego. — Tysiące osób może nawet setki tysięcy ludzi w całej Anglii rozmyśla obecnie nad tem, co myśli szesku uczonych, którzy dla dobra nauki pozwolili zamknąć siebie na telepatycznej „stać nadawczej”, skład tworzące się w ich mózgu fale myśli, mają promieniować w przestrzeń. Jest to największa próba „zadawania myśli” na odległość, jaka kiedykolwiek przeprowadzona.

Zbrodnia wykryta dopiero po 30-stu latach

Córka zabiła ojca, aby uratować kochanka

W roku 1896 Tomasz Beren w Londynie podejrzany był o szereg przestępstw, a nawet zbrodni. Między innymi policja przy puszczała na podstawie pewnych poszlak, że to on właśnie rok przedtem zabił w zasadzkę sekretarza pewnego poselstwa, ograł go na znaczną sumę, a potem trupa porzucił w dokach nad Tamizą. Beren pochodził ze stałej rodziny izraelskiej z Holandii, która z początkiem XIX-go wieku przeniosła się do Anglii i tam przyjęła religię anglikańską.

W każdym razie wokół jego osoby nagromadziło się tyle pogłosk, posądzeń i niekiedy w występku, zarzucając Oskarowi Wilde'a, ale także pomawiających go o fałszywą szlachkę a na wet o zabójstwo, że wreszcie policja londyńska zajęła się bliżej całą sprawą w roku 1896.

Romans z córką sędziego śledczego

Sędziwo w sprawie Tomasza Berena powierzono sędziemu Carlisowi.

Sędzia Carlis miał córkę, która od chwili spotkania z Berenem na jakimś festynie na cel dobruzyń wyzakoła się w nim bezgranicznie, nie zważając zupełnie na pogłoski, które już wówczas dosyć szeroko kursowały o nim. Ten z początku nie zwracał najmniejszej uwagi na nią, ale pewnego dnia nagłe nazaczył jej w sobie serdeczność, od której młoda Carlis została jego kochanką. Później sędziwo stwierdziło, że stało się to w dwa dni po przyjeździe sędziemu Carlis sędziwo w sprawie Berena.

"Samobójstwo" sędziego śledczego

W tydzień później, w wigilię Bożego Narodzenia, sędzia Carlis został znaleziony nieżywy w swym gabinecie. Miał przetrzeźnia głowę, strzał skierowany był w prawą skroń, zaś na stole obok wygalętniej prawej ręki leżał rewolwer z jednym nabojem wystroczonym.

Sędziwo, opierając się na odczeniu lekarzy i zeznaniach córki, jakoby jej ojciec kilkakrotnie zdradzał się z zamiarem samobójstwa, zadecydowało, że istotnie sędzia Carlis sam się zabił.

Akta kompromitujące zniknęły

Podczas sędziwo pokazało się, że z gabinetu sędziego zniknęły akta, odnoszące się do sprawy Berena. Wszystko wskazywało na to, że akta te zginęły wskutek interwencji miss Carlis, ponieważ jednak zgodzono się na tę samobójstwo, dlatego nie niepokojono jej. W rok później wyszła ona za młodego Berena, którego sprawa została umorzona z powodu właśnie zniknięcia aktów.

Po trzydziestu latach

Przez kilka lat małżeństwo Beren było pod dyskretnym nadzorem policji, która spodziewała się, że wcześniej czy później ktoś reś z małżonków zdradzi się. Ale stała się rzecz przeciwna. Beren i jego żona, która go ciągle ubo-



Tajemniczy samochód, znaleziony przy odnowie West 163-iej ulicy, należy do Fred Pickeringa, który przed kilkoma dniami przejechał dziecko na ulicy. Policja przypuszcza, że sprawa wykładowa albo zakończył życie samobójstwem, lub też uciekł z miasta.

stwiła, żyli skromnie na przedmieściu Londynu, mieli dwie dzieci, które zmarły wskutek ich, a konczył się wyznaniem, że ta, która go sprisuje, odbierze sobie życie w tajemniczym rocznicę śmierci swego ojca.

Kiedy umarł przed pięciu laty, wdowa powróciła do Anglii i tam osiedliła się w małym miasteczku w północnej Szkocji. Młatek sprzedany w Algierze, ucył ni z niej kobiecie zamożną. Zła jednak bardzo skromnie, poświęcając się pielęgniowni chorych i wkrótce zasłynęła, jako opiekunka ludzi biednych i opuszczonych.

Wieczorem w wigilię ostatnich świąt Bożego Narodzenia znaleziono ją martwą. Lekarz orzekł, że powodem śmierci było zwężenie aorty, zezatem wydał pozwolenie na pochowanie.

W kilka dni po Nowym Roku odbyło się w miejscowego notariusza odczytanie testamentu pani Beren. Odczytanie dokumentu wywołało niesłychane osłupienie wśród obecnych. Zmarła przyznaje się odczytanie, że przed trzy dziesiąt laty zabiła własnego ojca, sędziego Carlis w Londynie, aby zabrać papier, kompromitujący ją człowieka, którego ubóstwiała i którego żoną zostawszy później, żyła z nim przez długie lata szczęśliwa. Mąż jej nie wiedział nigdy, że żona jego zabiła swego ojca i był przekonany, że sędzia zginął śmiercią samobójczą, natomiast wiedział, że to ona wykradła akta, dotyczące jego sprawy. Ożenił się z nią przez wdzięczność, nie czując do niej żadnej skłonności i dopiero później, widząc jej bezgraniczną miłość, zaczął jej odpłacać wzajemnością.

ECHA KŁĘSKI W BOŚNI I HERCEWGINIE

600 ludzi zginęło; szkody materialne obliczono na kilka milionów dolarów

BERLIN, 18 lutego. — Trzęsienie ziemi w Serbji pociągno-

ło za sobą straty milionowe. Liczące ofiar w ludziach według wiadomości nadchodzących z Dalmacji, Bośni i Hercegowiny, obliczane można na 600. Tysiące domów w gruzach leżą, w górach pokrytych śniegiem obciążają tysiące bezdomnych. Rząd wysłał w okolice, dotknięte klęską, oddziały wojskowe, wobocem tego, że potworzyły się już tam bandy zbójckie, grabiącej ludność z resztek mienia. Daje się jej nadto we znaki brak żywności. W Belgradzie tylko kilka domów zarysowało się w czasie trzęsienia ziemi.

PROCES, JAKIEGO JESZCZE NIE BYŁO!

Dwa tysiące świadków na sali

Tym razem sensacja zdarzyła się nie w Ameryce, kralnie wszelkich nowości — ale w naszym własnym, naszymi powiemy, nowym tego rodzaju ekstrawaganckim kraju — w mieście Lwowie.

Przed kilkoma dniami rozpoczęła się w lwowskim wielkiej okry gowym — proces przeciwko nacelnemu Zarządowi Urzędzce go Zakładu Aprowizacyjnego (NUZA), który — na skutek lek komyślnego gospodarki dyrekcyj — ogłosił upadłość. Na rozprawę wezwano wszystkich posiadko wanych członków „Nury”, w liczbie około 21 tysięcy osób.

Ponieważ władze sądowe postanowiły prowadzić obrady w trybie uproszczonym i przeczaić zailewzię 2 dni na przesłuchanie zwanych świadków, — wśród poszkodowanych panowa ło wielkie rozgorzalenie.

Na rozprawę przybyło około 2 tysiące osób. Rzecz naturalna, że thymy te wypełniły nie tylko doszczętnie obramny salę ob rad, ale wszystkie kurytarze są dowe — i nawet przyległe ulice.

Sędzia, prowadzący rozprawę, zaproponował wstępnie przy byłym, aby złożył zeznania na piśmie i wyszli z sali, gdyż w takich warunkach nie można pro wadzić przewodu sądowego. Ale przybyli, byli członkowie „Nury” nie chcieli się na to zgodzić, żądając, aby otwarto rozprawę w ich obecności, a gdy przewodniczący sądu zaproponował przeciwko temu, zażądano odroczenia rozprawy. I ten wniosek, zgłoszo ny przez adwokata posako sdownych, został odrzucony, wo

bec tego na sali wybuchła nie słychana wrawa.

Zgromadzeni domagali się nie ustannie prześluchania obecnych, na co ostatecznie sędzia wyraził swą zgodę, ale ponieważ odbywać się to bardzo powoli wrawa nie ustawała i ciągle w brucha jakos zatargi.

Sędzia zwrócił się wówczas do policji o opróżnienie sali. I tu zdarzył się fakt, godny podkreślenia, że komisarz policji Bro wiński przeciwstawiając się temu zyczeniu — oświadczył, że, wobec wzburzonej postawy tłum, nie mógłby doprowadzić do opróżnienia sali — bez użycia broni palnej i rozlewu krwi!!!

W końcu sędzia, po poruczeniu sali z przedydym, zawiadomił przybyłych, że rozprawę odrocza na czas nieograniczony.



Adele Wilson, przyłapaną na kradzieży malarwotocisowej popielniczki w sklepie na jej Awe, zeznała w sądzie ko biecy, że cierpi na kleptomanię.



Panna Doly Madison Payne, pra-prawnuczka Dolly Madison, niedługo „first lady of the land”, powróciła z Europy z oświadczeniem, że amerykańscy mężczyźni są ciekawsi od europejskich i mają więcej doświadczenia w miłości!

OFIARY GILOTYNY SAMOCHODOWEJ

Smutny wykaz statystyczny podaje Departament Takacji i Finansów, Oddział Ruchu Kolejowego. W roku 1926 ogólna liczba wypadków samochodowych dochodzi do cyfry 2,143 — podczas gdy w 1925 roku było 2,120. Ogółem o 23 ofiary więcej pochłonął mołoch automobiliowy. Dzieci stanowią 21 procent ogólnej cyfry — 594 ofiary. Pomyślny — 594 istnień w zaraniu swę wędrowi życia, drogi najbliższym i społeczeństwu, zmiąższonych przez nieostrożność przez lekceważenie życia ludzkiego.

Największy procent nieszczęśliwych wypadków zanotowano na kryształkach. Wielu automobilistów wyprawilo do grobu swe ofiary, prowadząc mazyżny w stanie nietrzeźwym — lecz i ofiary wypadków również gra sąży. Szofery dorozek autobusowych przyporządkują stosunkowo najwięcej ofiar, bo wiaższy pod dowóz, że rejestrowano więcej wypadków na ogólną liczbę 2,000,000 automobilów jest tylko 3 procent, 20 procent przedstawia się poważnie. Ostatnim ważnym rozporządzeniem Komisarza Oddziału ruchu motorowego, jest także stanowiący wyrocznie, że pozwolono na prowadzenie automobilu młodziemu poniżej lat 18, chyba że pod dozorem okiem starszych, lub na mniej zaludnionych ulicach. Nie

zawsze jednak należy winić automobilistę. W wielu wypadkach raczej dzieci a po części i rodziców wina, którzy zamiast podawać każdy nieszczęśliwy wypadek jako przykład nieuwagi, winią automobilistów. Prawda — są amatorzy szybkiej jazdy, nie szanujący życia i zdrowia przyszłego pokolenia, lecz w wielu wypadkach dziecko ponosi smutną karę za zasłużoną karę, za własną nieostrożność i ignorację z niebezpieczeństwem. Wstarczy przejąć ulicami miasta by zauważyć co za szalone wybrki wyprawiają chłopcy, chcąc pochwalić się przed towarzyszami swymi, tym co uważa ją zdaje za wielką odwagę i zręczność. Wyskakują zniennaka, przechodzą ulicę krokiem umyślnie powolnym, doprowadzając automobilistę do stanu najwyższego zdenerwowania i samowolnie czyniąc wypadek niemiłomy. Ciepłają się tytu wożów, naradzają się na przejecha nie przez następny.

Warto by rodzice to właśnie pod uwagę wzięli i do dziennej swych przestrodg dorużić „przechodź ulicę szybko” — nie ciepłają się wożów”.

Komisarz Harnett komentuje powyższe wypadki, mówiąc, że do tej pory nie znalazło się środka by temu zapobiec, a wypadki powiększają się z każdym rokiem. „Departament Takacji i



Ada May, młoda gwiazda w komedii muzycznej „Rio Rita”, tak się przejmowała studium artystycznym, że musiano ją odesłać do szpitala Murray Hill wskutek wyczerpania nerwowego. Aktorka wyzdrowieła po długiej i starannej kuracji.

Finansów wprowadza między dziećmi szkolnymi kampanię celem sfornowania Armji Choptej, która piśnieniem słoty zobowiązuje przestrzegania prawu ruchu kolejowego, wyrażenie się zabaw sportowych na ulicach miasta, strzegąc tym sposobem życia i zdrowia swego i swych towarzyszy.

Spodziewać się jak najlepszych rezultatów należy z powyższej kampanji, a przystętem rodzici i rodzice swych przestrodg dzieciom nie szczędzą, a wypadki automobilowe w roku bieżącym zmniejszyły do połowy, za chowując wiele istnień ludzkich.

Specjalista Spraw Kryminalnych
Polaki Detektyw
BLOOM

Zachęca Kryminalnie i Złoty Sprawy. Proszę ożebiel i dozwolone, bietyż w sprawach familijnych i powozdowych. W reżie i bietyż wstępnie, posiadanie skargi do

Bloom Detective Bureau
100 BROADWAY, NEW YORK CITY
Poleg 224, nie 11th Street
"London Street" 1927

Towarzystwo Szkolne im. Tad. Kościuszki
urządza —
BAL KARNAWAŁOWY — DZIS!
w Sobotę, dnia 19 lutego, 1927
na Sali „THE CLAIRMONT MALL”
62 East 106 ulicy New York
Początek o godzinie 8-ej wieczór
ORKIESTRA MONIUSZKI

JUTRO! **JUTRO!**
Towarzystwo Marij Konopnickiej
Grupa 20-ła Zjedn. Pol. Nar.
— urządza —
WIECZOREK FAMILIJNY
w Niedzielę, dnia 20 lutego, 1927
W DOMU NARODOWYM
19-23 St. Marks Place, New York, N. Y.
Początek o godzinie 4-ej po południu.
Muzyka doborowa polska
Cena biletu 50 centów.

OSTATNI BAL KARNAWAŁOWY
DZISIA! **KOŁKA MANDOLINISTÓW LUTNIA** DZISIAJ!
KONTEST TANCÓW NA ROK 1927.
KONTEST NA NAJPIĘKNIJSZE SUNKIE BALOWE
w Salach Domu Narodowego w Sobotę, 19 Lutego, 1927,
(ARLINGTON HALL) 19-23 St. Marks Place, New York, N. Y.
Señif nagród za sunkie balowe.
WINDSOR ORKIESTRA.
Dwie nagrody za tańce.
WSTĘP \$1.00.
Początek o godzinie 7:30 wieczorem.

S. I. P.
Zygmunt Androski
rozstał się z tym światem w środę, dnia 16-go lutego, w Fordham Hospital. Pogrzeb odbędzie się w zakładach pogrzebowych P. Wallinga, pp. 128 East 7th Street, New York do kościoła św. Stanisława a stamtąd na cmentarz Kalwaria w sobotę, dnia 19-go lutego, o godzinie 9:30 rano. Wszystkich krewnych i znajomych zapraszają w nieulotnym żalu,
SYNOWIE I CÓRKA.

ZAWIADOMIENIE
S. I. P.
Katarzyna Mielejewska
żona Józefa Mielejewskiego, zmarła dnia 28-go stycznia, 1927 roku. Pogrzeb odbył się dnia 1-go lutego, 1927 roku, a zwłoki pochowane zostały na omentarzu Kalwaria w sobotę, dnia 19-go lutego, 1927 roku. Z powodu ciężkiej choroby mojej, nie miałem sposobności umieszczenia niniejszego zawiadomienia we wiadłym czasie, by poprosić wszystkich przyjaciół o znajomych o przybycie, na pogrzeb.
Obecnie, wskazy mojej żony, przesyła informację o nieznanym, w tym wypadku mojej żony, proszę zgłosić się, p. 328 East 10th Street, New York City.

BACZNOŚĆ!
BACZNOŚĆ!
CHŁOPI
Dramat ludowy w 4 aktach i 6 obrazach
Wi. St. Reymonta
Po powrocie z wielkiej tury artystycznej TEATR POLSKI T. WANDYCZOWEJ na żądanie publiczności po raz ostatni powtarza tę piękną sztukę, która zachwycała wszystkich.
w DOMU NARODOWYM przy 8-ej ulicy w New Yorku, o godzinie 3-ej po połud.
w Niedzielę PO POŁUDNIU, dnia 6-go Marca
Ceny rezerwowanych biletów numerowanych 61-25 — reszta biletów \$1.00 i 75c.
WYSTĘPUJE CAŁY ZESPÓŁ ARTYSTYCZNY.

GUSTAW DANŁOWSKI

JASKÓŁKA

o POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy).

Rezydent patrzył na niego, jak na fiksa. Orski spoglądał to i rozśmiał się na całej gardło.

— Piecuch z pana, panie Stefanie! wsadziliby ci na rozumie do Plichty, tobys się wnet rozruszał!... No, zabieracie to do mego pokoiu i spać!... A kto mnie jutro zbudzi, to mu łeb urwę z korzeniem! muszę się wychrapać!

— Bagatela! czekajno, wracjacie! Jakże to teraz będzie, ja akurat obstałowałem jmsze załobna i rozelałem zawiadomienia... Jakos nie wypada, byś nie był, skoro jesteś!...

— Msze? może na jego intencje?... To dać znać, że zmartwychwał, i niech hukna: Te Deum!

— Gadaj tu z nim!... Za duszę Mateusza, bo to jutro rocznica.

Orski odrazu zgłask.

— Dopiero rocznica?

— Nie mogło mi się to pomieścić w głowie. Więc tak właściwie krótko, a tyle się zmieniło naokoło i w nim! Niedawna przeszło gdzieś się podziła zupełnie, jakby jej nigdy nie było. Ledwie coś mający wspomnienie mego snu. I taki niesmak: wszystko zaganał, a nawet na grobie nie był!... Glupia sprawa!

Zmarszczył się westchnał.

— Wstanie! — wymówił głucho. — Józef mnie sciagnie o siódmej, choćby za nogi!

Najaztur przed dziewiątą znaleźli się na dziedzińcu kościelnym.

Dzień był pogodny, ale droga zła. To też zjawili się tylko najbliżsi sąsiedzi: cała rodzina w Wilskich, Szafrańskich i stary bigot Gulski z wysoką brzydką carką i papinowatym systemem.

Wszystko to zasiadło na prezbiterium, jeden Orski, mając się niejako za główną osobę obrzędu, by nie celebrować na widoku, ukrył się w lawce.

Ludu prawie nie było, kilka tercerek drze mało tu i ówdzie, a przy bocznym ołtarzu Matki Boskiej, szacudowej, bo obwieszonej wotami, leżała krzyżem jakaś kobieta w kwaciastej chustce na głowie i zaszarpanej spodnicy, z pod której wydzęłały wysokie sznurowane trzewiki z podkówkami. Posrodku wznosił się symboliczny katafalk z małą złotą trumienką, oleandry i świece.

W głównej wiecie młody wikary kończył popiesznie śpiewaną mszę, a organista wygrywał jakies, niemal skoczne tance. Ogólny widok dość przestronnego kościoła był nieco mroczny i zaniedbany.

Gdy wikary skończył, działo rozpalili więcej świec, zadzwoniła krótko sygnaturka, i wy szedł w załobnym ornacie lysis proboszcz, z obwisłym podgardlem i ptasim nosem, co go czyniło podobnym do pelikana, a z nim jasnowłosy gapinowaty chłopak w koczeczce.

Organy jeszcze szumiały, gdy zaczęła się cicha msza.

Orski w pierwszej chwili czuł się rozlżganym. Zaciekał się, zwłaszcza sinoparanczone plany na twarzy katechy, ilekroć się obracał i mocno błyszczące, nie żółtkiem natarte ciemno klejące chłopca.

Wreszcie zauważył po obu stronach ołtarza ostrolokowe okna z małemi różnokolorowanymi szymbkami, z których kilka wybitych przepuszczaly pasma czystych słonecznych promieni. Zbadawszy przyczynę intrygującego go zjawiska, jakby się uspokoił.

Powoli monotonny przydechowy szepet księdza, przechodzący stopniowo w głośniejsze marmrotanie urywków monotonnych nosyowych wyrazów: Confiteor Deo... Dominus cum... szczył kartek mezołu, miarowe, jak z miedzi, babskie wzdychania, smętny katafalk i młode światła jego wtrącając w jakas cichą ton sennego zamysłania.

Zaledwie przedzwoniono Sanctus, zrobił się pewien ruch na prezbiterium, gdyż część towarzystwa wyszła ze stali, by przeprosić na właściwe miejsce starą Orwidową i Haleskę, które wsunęły się przez zakrystję.

Orski oknął się raptownie. Coś plochliwego załopotalo mu pod piersiami, rozpraszając w mgniemniu oka nabożne skupienie.

Osobę Haleski nie tyle poznał wzrokiem, ile odgadł, intuicją, w krótkim momencie zakiecia i szarej, równo ocykrklowanej sukni wyglądała inaczej, niż ongi w łódce, mniej smukle, a bardziej postawnie.

Twarzy prawie nie dostrzegł, bo mu ją ukrył odrazu i zastąpił w dalszym ciągu zielony ptak na kapeluszu panny Gulskiej, widział więc jedynie denko czarnego toczku i siwe sztywne pióro, które sterzało mu w oczach i zlobiło myśl, że wróciła i jest tam w pobliżu.

To jedno pojęcie rozrastalo się w mózgu w rzecz najbardziej doniosłą, wobec której reszta grała rolę nikłych akcesoryj.

Raz tylko, gdy przez okna wpadła jaskółka i, okrążywszy ściany łotem nawa, była się tłuć o szyby, nie mogąc trafić w otwór, serce jego ściśnieło się dotkliwie pragnieniem, by znalazła wyjście.

Jakos czarna ptaszynka, wtychnawszy chwilę, przylepiona do gzymsu, wyfrunęła nagle z załobnym świetem.

I znowu ogarnęła go wyłącznie myśl: wróciła i jest!...

Tymczasem nadszedł kulminacyjny moment Podniesienia.

Chłopak zaczął bić w dzwonek popiesznie, przeciągłym stęknieniem obudzone tercjarji daly znać, że czuwają, zgarniwszy kaplał pod dnosil obrączkę wolno przewietloną placki Ho stji. Gulski padł na posadzke, inni skulił się we dwoje, i wstrząsnęli nie wszystkim Orski ujrzał podany napród biust Orwidową z nisko pochyloną głową.

Polyskiem staroego bronzu mienily się w smudze złotego światła karby z czesanych na skronie ciężkich, bujnych włosów; pod niemi widział regularny bładny profil, podobny do kamienia, śmiało cietej w białym, cielisto zaróżowionym opalu.

Całość twarza wrazenie trochę surowej, jak marmurowa robila rzeźby autencej, czemu współdziałaly przymknięte matową powieki akocy.

Orskiemu w tak uderzeniu dzwonka poczęły szybko pulsować skronie, potem rozlewnym rytmem zakłócały się krew. Jakies tkliswe, nawnie, z dziesięcnych lat zabłąkane wzruszenie zmusilo go kłęknąć; objął rozmarzoniem oczyma płynący w górę kielich promienny i, bijąc się w piersi, rozrzewnił do głębi, modlił się powtarzaniem słów: Boże mój, Boże mój, Boze...

Gdy ochłonił, nabożestwo było skónczone. Dział wprawnie gasidłem tumul się ciece: a w stronie wyciska kłektowała stara landanra, uwołająca panie.

Orski, zwiędzwszy w milczeniu cmentarz, wracał z zaciomną zupełnie duszą, nie słysząc bezładnej gadaniny pana Stefana.

W domu, szukając instynktowo samotności, uciekł na swą górke i, stanawszy przed oknem patrzył machinalnie w przestrzeń.

Różowe, białe liljowe kępy rozkwiczonej czeremchy, wiaty i zawiązujących się dopiero kiści bżów nurzały się w powodzi młodej zieleni. Tu i ówdzie pekały jeszcze zmarszczone liściami lepkie paki na drzewach, a delikatne pławiny białopłomych brzoź strząły już całe w drobny smieżem pozycyiu, niby w wytryskach złotawego światła.

Powietrze było sładkie, żywiczne, upajające, pełne wibrujących sianek, pyłków i jakichś pachów subtelnych, slaniających się jak dnie...

Miejskami mgławką, metną plaszczynę przziaraly szeroko rozlane wiosennym przyborem wody stawy.

W dali, ponad wybudalem wierzchołkami i jedel i koronastemi czubami lip czerniała baszta i stromy dach. W srebrzystych blachach nowych jego lat, niby w polerowanych zwierciadłach, chodzily i grały oślepiające sny py złota. Z mocno błyszczącego komina strzelał drgająca struga siwawy dym, rozziwany w mlezny pióropusz u góry.

U zenitu mrodnego sklepienia plynął sfaldowany pasiasty obel, pod którym, jak rozwany sznur perok, migotalo szubujące wysoko stado gólok. Spiralna linia skręcały, snąc, w dół, bo coraz wyraźniej siwialy w przestrzeń. Raptem zniżyły się gwałtownie, zawiwały na moment w powietrzu, chybnęły się kolejno śnieżnym podbitciem piór w promieniu słońca, zafalniały i, zwinawszy skrzydła, niby jasne kwiaty, białe zwiastuny szczęścia, spadające z błękitów, okryły rozproszoną gromadę ten stary dwór.

VII.
B A L

Dwunasty wiek była był świętem familijnem domu państwa Wilskich; jako rocznica podwoj na: ślubu, tudzież urodzin Tomcia.

Dzień ten, obchodzony zawsze solennie, w tym roku miał się zamienić w wielką uroczystość z powodu dojścia do pełnoletności jedynaka i srebnego wesela rodziców.

Papa Wilski, zazwyczaj oszczędny, w wyjątkowych razach lubił i umiał wystąpić, co się zowie, a na festyn sżykował się oddawna, nie żalując ani kosztu ani zachodu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kronika z Brooklyna i okolicy

Czy starzy obywatele w Blistville są na wymiarciu?

Takie pytanie zadaje sobie mło dzieńdz tamtejsza, która w zeszłym sobocie urzadzila bal, dochód z którego przeznaczono na fundusz zakupki kno rasowych dla kawa lerzstów polskich.

Młodzieży przybła spora gromada z powodu jednego dość wysokich rozchodów przedwie 10 do larów komitet mógł zalewie do „Nowego Świata” na konie.

Starzy patrzyli tutejsi świecili swą nieobecnoscą, a przecież mamy tu trzy towarzystwa polskie, które patrzy są na wszystkie sprawy polskie objęteme, a później się dzwija, że młodzi do nich nie przystepuje.

Czas już byłby aby członkowie towarzystw tutejszych obudzili się z tej błogosławionej śpiączki i wzięli się do roboty, przyciągali do siebie młodzież pracą pa tryjotyczną i społeczną bo inaczej to zaspnią się na śmierć. Nie chcą aby mnie zrozumiano, że je stem przeciwnikiem towarzystw polskich ale każdy chyba rozumie, że sama nazwa nie nie stanowi jeżeli się nie robi dla polskosci i młodzież zraza i igno ruje zamiast z nią współpracować i organizować.

Podziękowanie należy się osobom, które pracowały na tym balu, a mianowicie: A. Lachow, D. Kłec kianow, W. Nadolnemu, J. Zalnow skiemu, F. Kujawskiej, H. Jawor skiej i innym.

Przewodniczącym komitetu był Roman Rudziński.

Nowi polscy nabwy realności

Ostatnio zarejestrowano następujących nowych polskich nabwy ców realności w Brooklynie:

P. Strasznyński, 161 Driggs ave. kupił dom od V. Klossa przy 1904 Pacific st.

A. Sokolowski, 73 — 54 st. ku pił dom od E. Pirone przy 429 — 3rd st.

S. Cielchmiński z żoną, 528 Graham ave. kupił od J. Rivaka przy 95 Oakland st.

F. Zazuliewicz z żoną, 616 — 6 Ave. kupił od R. Drzewieckiej przy 546 — 56 st.

J. Wierzbowski z żoną, 214 Freeman st. kupił od K. Bięnkowskiego przy 157 Eckford st.

Helena Wiczkowska odnalazła

Po dwutygodniowej nieobecności 15-letnia Helena Wiczkowska, z pn. 888 Lorimer St. Greenpoint, uczennica szkoły publicznej Nr. 126 przy Meserole Ave., została odnalaziona przez detektywa Georga O'Connora.

Na zapytanie co się z nią działo przez dwa tygodnie, Helena odpowiedziała, że zabawiała się ze znajomymi na Broadway'u w New Yorku.

Ojca Antoniego Wiczkowskiego policja zawiadomila o odnalezieniu córki która tymczasowo zatrzymano w towarzystwie opiekunki matki, aby sprawę jej dokładniej zbadać.

Janczak z rodziną skarzy koleją o \$125,000

Wilhelm Janczak z Huntington w imieniu swej rodziny w sędzię Supreme Court w Brooklynie wniosk o sędzię sprawę o odszkodowanie w sumie \$125,000 przeciw koleji Long Island Railroad z powodu wypadku na jednym z krzyżówek kolejowych w czerwcu 1925 roku.

W wypadku tym przy Park Ave. w Huntington gdy pociąg uderzył w autobus Janczaka córka jego Emilija poniósła śmierć na miejscu a ona jego i syna Wacława ocalały poważne obrażenia i przez kilka miesięcy musieli się leczyć.



Frederick A. Sterling, obecny radca poselstwa amerykańskiego w Londynie, ma być wyznaczony na stanowisko pierwszego posła w Wolnym Państwie Irlandji. Dotychczas jednakże Stany Zjedn. nie utrzymują dyplomatycznych stosunków z Zieloną Wyspą; wszystkie sprawy przechodzą bowiem przez Londyn.

Bankiet Klubu Demokratycznego

Chcąc uczcić dzień swego powstania, obecný Klub urzadz 26 lutego w Domu Narodowym 140 Pennsylvania ave. Brooklyn początek o godzinie 8-jej wieczór Jubileuszowy Bankiet na który zaprasza wszystkie Kluby współpracujące w Radzie Klubów w Wielkim Nowym Yorku.

Syn Tereszkiewiczów śmiertelnie ranny

Osmioletni Teodor Tereszkiewicz, 71 North 7th st., Brooklyn, bawiąc się na ulicy najechany zo stał przez auto odnosząc ciężkie cieszki.

W stanie bardzo krytycznym, odwieziono malca ambulansem do szpitala św. Katarzyny.

Wypadek wydarzył się na Wythe ave. przy North 6th, autem kierował E. Towe, 12 Jackson ave.

Dziś zebranie organizacyjne Banku Polskiego w Brooklynie

Zamożniejsi Polacy w Brooklynie zainteresowani są zorganizowaniem banku na wódr Morris Plan pod kontrolą departamentu bankowego stanu New York. Dziś w Sokolni pn. 188 Grand Street, o godzinie ósmej wieczorem odbędzie się zebranie w tej sprawie na które interesowani proszeni są o przybycie.

Wielu znanych obywateli zainteresowało się tą sprawą a między innymi ob. Bolesław Nurkiewicz, ob. Józef Krescse, ob. Stanisław Bizziński, ob. Józef Schmidt i ob. Antoni Dębski.

KTO NIE CHCIAŁBY WIDZIEĆ KOKIETKI?

Niema chyba niebezpieczniejszego stworzenia dla rodu mekiego, niż kokietażka kobieta.

Młody, stary, biedny, czy bogaty, — każdy ulega jej wpływom. Zresztą wielek nie wchodzi i tu w rachubę i stary nieraz szybelo ulegała flirtującym kokietałom, niż młodzi.

W „Kokietce”, którą jutro wystawia Tow. spiewu Lutnia w Domu Narodowym, przy Driggs Ave., zobaczycie nadzwyczaj ciekawą sytuację, gdzie ojciec i syn starają się o względy jednej i tej samej kobiety. Jest to operetka nadzwyczaj żywa, pełna humoru i ładnych melodyjnych śpiewów i każdego niewątpliwie zainteresuje.

Zresztą Lutnia ma swany Półroczny rekord i zawodziła i wy ściszem nigdy nie robi.

Przybądźcie więc licznie, a urobicie się przyzwolone w grobie swych znajomych. — Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Dr. Henryk Sokal

141 Kent St., B'klyn, N. Y. GOSZYŃSKI od 7 do 10 po południu od 7 do 8 wieczorem

Posiedzenie Pulaszczyków w sobotę

W przyszłą sobotę, dnia 19-go lutego odbędzie się miesięczne posiedzenie Tow. K. Pulaskiego, grupy 1418 Związków Narodowe go Polskiego w sali ob. W. Gajdka, 66 North 7th St., Brooklyny.

Pierwszy wieczorek Pilsudzczyków w South Brooklyn

W lo sobotę, dnia 19-go lutego, w Domu Narodowym przy 23rd Street, w South Brooklyn, miejscowy Komitet im. Józefa Pilsudskiego urzadz pierwszy swoj wieczorek dla członków i sympatyków. Wieczorek ten nie jest obliczony na zyski, lecz ma na celu przedewszystkiem to, aby zabrać przy zabawie mogli się lepiej zapoznać w pracy dla wspólnego nam idea.

Bankiet Klubu Demokratycznego

Chcąc uczcić dzień swego powstania, obecný Klub urzadz 26 lutego w Domu Narodowym 140 Pennsylvania ave. Brooklyn początek o godzinie 8-jej wieczór Jubileuszowy Bankiet na który zaprasza wszystkie Kluby współpracujące w Radzie Klubów w Wielkim Nowym Yorku.

Zabawa T-wa Pilsudskiego

Oddział Nr. 15 Polsko-Narodowej Spójni im. Józefa Pilsudskiego urzadz zabawę taneczną w niedzielę, dnia 20-go lutego, na sali parafjalnej, pn. 678 Leonard Street, pomiędzy Meserole Ave. i Calver St. Początek o godzinie siódmej wieczór.

Wielki bal maskowy

Klub Weteranów Wojny Światowej urzadz w niedzielę, dnia 20-go lutego, o godzinie szóstej wieczorem wielki bal maskowy, w Domu Narodowym, pn. 10 Hendrick Ave., Glen Cove, L. I. Gala Polonia popieszny na bal byłych wojskowych, których w czasie wojny światowej tak kochała i teraz nie przestala kochać.

Wieczorek Szopenistów

Two Spiewu im. Szopena w Greenpoint urzadz w sobotę, dnia 19-go lutego r. b., na górnych salach Domu Narodowego, pn. 261-267 Driggs Ave., Brooklyny, N. Y. wieczorek. Komitet zabawy postaral się o doborową muzykę polską jak również zakupił pięknych rzeczy, które

ŚMIAĆ SIĘ BĘDZIECIE DO ROZPUKU Z „KOKIETKI” którą wystawia

Tow. Spiewu Lutnia w Niedzielę 20 Lutego w Domu Narodowym przy Driggs Ave.

Początek o god. 7 wieczór.

Po przedstawieniu bal Muzyka prof. Mroza

Młodzież Polska w Greenpoint zaprasza

Z okazji święta narodowego Dnia Washingtona DZIECI SZKOŁY MARIJ KONOPNICKIEJ zapraszają

CAŁĄ POLONIĘ na WESOLY WIECZÓR

Dnia 22-go lutego, o godzinie 7 wieczór do Domu Narodowego, przy 261 Driggs Avenue

Po wesolym programie muzykalno-wokalnym — TANCE DO POZNA —

Uwabcie się doskonale i tanio. — Wstęp 50 centów.

„Wesoła operetka”

Tow. Spiewu Lutnia odegra 20 lutego wesolą i komiczną operetkę w 3-ach aktach, w Domu Narodowym, 261-7 Driggs ave., Brooklyny, N. Y. Jest to najnowszą operetką, zawierającą bogaty zbiór piosenek solowych, chórwalnych i duetów, perłową, raz graną w Ameryce. Po przedstawieniu bal przy muzyce prof. Mroza.

BAYSIDE, L. I.

Ostatni bal karnawałowy

Polski Klub Demokratyczny urzadz w sobotę, dnia 19-go lutego, o godzinie siódmej wieczór, w sali Huron Headquarters, 7th Street i Elsie Place ostatni bal karnawałowy, na który szanownych rodaków wraz z rodzinami zaprasza.

DZIS! DZIS!

TOW. BRAT. POMOCY WŁAD. WARENCKYKA

Grupa 33 Jęd. Pol. Nar. w Brooklynie urzadz

Przedstawienie i Bal

w Sali ob. W. Gajdek 66 North 7 St. Brooklyny

Początek o godz. 7 wieczór.

Cena biletu 50c od osoby. Dla dzieci 15 c.

Do licznego współdziałania za prasza uprzejmie Komitet.

S. J. P.

JAN MALESKI

zmarł w Czwartek, 17-go lutego w własnym mieszkaniu; pod nr. 728 — 4th Avenue, Brooklyny. Po zmarłym pozostają żona Józefa, trzech synów, Paweł, A. Aleksander i Jan, i pięć córek: Klara, Józefa, p. Janina Harklita, p. Marta Jurak, i p. Bessie Tobin.

Pogrzeb odbędzie się w Kościele Matki Boskiej Częstochowskiej, przy 24 ulicy 14 Ave., Brooklyny, we wtorek, 22 lutego, o godzinie 10 rano.

Zwłoki pochowane będą na cmentarzu św. Krzyża.

Jedyny w Brooklynie Polski Śpiew Płaków

połącza rasowe kłanów; doskonały wybór kłanów; różnych gatunków. Jasky piak gwarowaty; pięknie wstrawczy; kupuje nieodpowiednie; razownie; również kłan.

MANOR PET SHOP

1481 Coney Island Avenue, B'klyn, Areson N. Y. BROOKLYN, N. Y.

Towarzystwo Spiewu im. Szopena z Greenpoint — urzadz —

WIECZOREK SZOPENISTÓW

W SOBÓTĘ, DNIA 19-GO LUTEGO w górnych salach Domu Narodowego

261-7 Driggs Avenue, Brooklyny. Wejście z Eckford Street, Początek o 7:30 wiecz. — Muzyka doborowa polska. Wstęp 50 c.

Bilety na rozrywkę będą wydawane przy wejściu.

WADOMOŚCI Z NEW JERSEY



Pierette Madd święci sukcesy w nowej operetce „Dobry Chłopiec”, wystawianej na scenie londyńskiej. Gwiazda operetki londyńskiej słynie z mistrzowskiego kunsztu malowania ust.

TAJEMNICE CZARNEGO KONTYNETU

W Afryce zach. na prawym brzegu rzeki Chari, leży krój, zamieszkały przez czarnych, choć choć zekłani się z cywilizacją, zachowali po dziś dzień obyczaje pierwotnych ludów dzikich. Strój mieszkanców tego kraju jest nad wyraz primitywny, bowiem składa się jedynie z metalowej tarczy, przyciśniętej do sznurka, wiazanego z pasie. Natomiast bardzo skomplikowana jest fryzura ludności tubylczej. Zarówno mężczyźni, jak i kobiety, mają włosy powiązane w koki, lub splecione w warkocze, które zwisają na obu stronach głowy. Do włosów wplata się często amulety i pierścienie z cennych metali.

Przynięta jest również strawa mieszkanców w Sara-Dżing, składająca się prawie wyłącznie z prosa. Kobiety tkają proś w wielkich moździerzach, dolewając następnie wrzącej wody i z otrzymanego w ten sposób kwaśnego ciasta, skręcają male kulki, które podlega się suszeniu w piecu. Ponadto mieszla łuski Sara-Dżing są ludźmi budzącymi leniwość, nie chodzą na polowanie i zadawajają się w zupełności skromną potrawą z prosa.

Zabawy i sporty ludności Sara-Dżing oznaczają się niezwykłą brutalnością, jak ulubioną zabawą jest zabójstwo wojny. Polega ono na tym, że przeciwnicy dwóch obywateli biją się w głowy patykami, t. zw. „marangua”. Od silnych uderzeń pejąca przytem naderżać czaski, a starzy wojownicy mają nudność w blizny na głowie. Leczenie ran odbywa się w nader prymitywny sposób. Na czaszce robi się nacięcie, w w

nie są uszkodzone kostki, a całą ranę zalewa się zółtkiem jajka.

Okropnym wprost jest zwyczaj polegający na szpicieniu kości przed plemieniem Sara-Dżing przez przymocowywanie do warg krząków drewnianych dochołaczy, często do obrzmiałych rozmiarów. Operacji tej dokonują w niezwykły naręczony młode niewasty, przez co towarzyza mu zowiek trzej przyjaciela, których obowiązkem jest trzymanie ofiary podczas bolesnej operacji. Nakładanie krząków odbywa się w ten sposób, że wargi przekłuwają się 4-2 centymetrowymi gązatkami rośliny korn-ha. Po kilku dniach gązki się wyjmują, a w ich miejsce wkłada się do zagłębionych części otworów w wargach koki drewniane. Następnie koki te zamienia się w kłosy i robi się je tak długo, dopóki nie dojdą do rozmiarów krząka. Wielkość tych krząków osiąga często 24 centymetry średnicy. Kobieta, która przed operacją mogła mieć stosunkowo niebrydy dęty rysz, staje się po „upiększeniu” jej krząkami kompletnym potworkiem. Krząki te są przytem tak ciężkie, że opadają na brode, a podczas jazdy muszą być podtrzymywane ręką.

Przy jedzeniu musza kobiety ple pienia Sara-Dżing palcami za głosek przedziurawione wargi. Mówi, że jest bardzo trudno, gdyż staje się przykrym i męczącym zrytualnym, a na domiar złego słowom towarzyszy ciągłe dźwięki uderzających o siebie krząków. Wszelkie ustulowania Francuzów, rządzących tym krajem w kierunku zniesienia tego barbarzyńskiego zwyczaju, spełzają na niczym.

SPORT

Stecher szampion świata, walczy z Demetrem

Milionscy sportowcy zapamiętają się niezmiernie zainteresowani wynikiem spotkania Charley'ego Hasona z Władkiem Zwicko. Kórre odbędzie się w New Ridgewood, Grove 22-go lutego. Tak pierwszy jak i drugi są faworytami publiczności. Obydwaj są znani ze swojej siły i zwinności. Walka zapowiada się obiecująco dla tych, którzy lubią szybkie tempo i ryzykowne momenty. Walka ma trwać 30 minut.

Włoskiego zapasnika z Harry Stevensen, które ma trwać 30 minut. Początek o godzinie 8:15. Zaczyna się nawet „nożyce” Stechera mu nie zaskoczy. Biegowym punktem w programie zapasów jest spotkanie Nazareno Poggi.

CIĘKAWY MECZE PIŁKI NOŻNEJ

Drużyna piłki nożnej „The Brooklyn Wanderers” wystąpi w dwóch meczach, które zostaną rozegrane w końcu tego tygodnia. W sobotę drużyna Wandersów zagra z Jednostką Ligii Stanu New York, a w niedzielę drużyna „A” zmierzy się z zespołem footballowy Fall River Football Club, trykrotnym szampionem Ameryki. Gry rozpocznie się o godzinie 8-jej po południu i prawdopodobnie zostaną poprzedzone meczem testowym.

Drużyna „B” spisała się tak dobrze ostatnimi czasami, że w składzie obu jednostek „A” i „B” zostają pozycjonowane jedna lub dwie zmiany.

W ostatnim spotkaniu Wanderers „B” z Jednostką St. Mary, grał Neufeld z pierwszą i Boach z ostatnią, tak można stwierdzić się głośnie, że mistrz nie żniabrał do szpitala. Neufeld zraniał oko, a Boach odniósł lekkie uszkodzenie nogi. Incydenty całkowicie przypadkowe.

Obrazami Hans Steinke ma się mocować z Giuseppe Stocca w walce przedostatniej. Steinke musi połozyc swego oponenta w ciągu 45 minut w przeciwnym razie uznaje się za pokonanego. Steinke zyskał sobie tytuł niepo koanego i wiele osób przypusz-

Sal serduszkowy

Kółko Pań Polskich urządza w sobotę, dnia 19-go lutego, o godzinie 7:30 wieczór, w Domu Narodowym, pn. 42 Beacon St. bal serduszkowy. Serca kamicami, które wermą udział w tej zabawie, znikną na wstak.

Bal Klubu Młodzieży Polsko-Amerykańskiej

Nowo zorganizowany Klub Młodzieży Polsko-Amerykańskiej

NEWARK

Z odczytu w Klubie Oświatowym

Druga z kolei odczyt w Polskim Klubie Oświatowym, odbył się w ubiegły wtorek redaktor Nowego Świata ob. W. B. Błazewicz. Na temat: „Czy człowiek pochodzi od małpy, czy małpa od człowieka”, prelegent w sposób jasny i popularny mówił o ewolucji w przyrodzie i o różnych na nią poglądach.

Jeden pogląd, to biłbia. Rozwija się on kwestię pochodzenia człowieka w sposób prosty i bezpolemiczny. Człowiek został stworzony sześć tysięcy lat temu przez Boga i tego poglądu nie wolno krytykować. Kwestię przyrody, całego życia organizmów na drugiej planecie rozstrzygnąć nie można.

Alte drugi pogląd, jest poglądem nauki. Nauka nie znajduje potwierdzenia dogmatu w badaniach. Przeciwnie. Ma dowody, że świat nasz egzystuje nie sześć tysięcy, ale dziesiątki milionów lat.

Dowodzą tego wykopaliska, a głównie geologia, czyli nauka o pokładach i warstwach ziemiach i kopalnych.

Pracuje bezustanku myśl ludzka. Przesładowana i tępiąca rozważania, jednak żyje i naprzód kroczy. Wtedy, gdy ktoś palił na stosach wolnożyjących się zwierząt, skoro w dymie wapieli, w klasztorach tu i owdzie pracował młot młacza i ziana wiedzy ludzkości zostawiał.

Bo myśl ludzka nie da się zniechęcić i załże.

W polowie ubiegłego wieku uczone angielski Karol Darwin ogłosił swe słynne dzieło pod tytułem „O Pochodzeniu Człowieka”. Postawił teorię, że człowiek pochodzi od nieszczęśliwego organizm. Jest w tańcach olbrzymim najwyższym ogniem. Świat naukowy przyjął tę teorię i ją uznał. Jest ona przeciwna dogmatom biblijnym o stworzeniu człowieka w ciągu sześciu dni.

Człowiek nie twierdzi, że człowiek od małpy pochodzi. To nieprawda. Nauka jedynie dodaje, że życie nasze podlega ustawicznej przemianie.

Przemiana ta, czyli ewolucja odzwierciedla się woli, w ciągu milionów lat, a więc trudno ją śledzić i nie jej uchwycić. Dziś wiedza nie to powoli odnajduje i z nich pogląd na świat odwrócić.

Są uczeni, którzy posiadają, jakoby odnaleziony przedmiot, są okresy, kiedy małpa od człowieka pochodzi. Ci twierdzą, że od czasu do czasu gina cywilizacja i narody, a ludzie którzy pozostają, po rozwoju, katalizacji, dżin, i do małpy są podobni, aż znowu następuje proces odwrotny i po długim procesie przyrodniczym, powstają nowe gatunki, aż do dalekiego człowieka, a w końcu cywilizacji.

Błowna tutaj rzecz jest ta, że człowiek jest częścią przyrody, a nie samotnym i niezależnym od niej organizmem. Myśli, a skoro myśli, nie stajęz w górze, ale obserwując przemianę są, jakby przytem się skąd się wziął na świecie, proo żyje i jaki cel ma do spełnienia.

Człowiek nie staje się górszy, jak niekiedy twierdzą, ale lepszy. Działaj przeżywać czas ludzki i człowiek.

I chociaż są to czasy wielkich przemian, okres prawdziwych „cudów”, to zdaje się, że to wszystko jest mate, bo nam jest ciężko.

ożdecie, nastąpiła ożywina na dyskusja. Licznie zebrani słuchacze z zainteresowaniem niezwykłym słuchali wywodów i odpowiedzi prelegenta.

Wielu zebranych popisy muzykę, wykonane na skrypczkę i fortepianie.

Przewodniczył ob. Schmidt.

Następny odczyt odbędzie się w przyszły wtorek, dnia 22-go lutego.

LINDEN

Zabawa fartuskowo-krawatkowa



Sezon baseballowy już się rozpoczyna. Wkrótce wszystkie drużyny baseballowe rozpoczną u siebie trening, ażeby popisać się w obecnym sezonie. Na rycinie panna Era Briggs, aktorka ze sztuki „The Castles on the Air” również się ćwiczy na dachu hotelu McAlpin, wypróbując maszynę baseballową stosowaną do treningu przez różnych Gigantów.

glądając się 3,000 pochodów polskich wiarusów naszerujących się w barwnych mundurach i strojach narodowych po ulicach miasta. Miejskowa prasa amerykańska stawia Polaków jako wzór dla innych cudzoziemców, godny naśladowania pod względem patriotyzmu amerykańskiego i polskiego.

Roczny Bal

Klub Obywateli Amerykańskiego urzędują w poniedziałek 21 lutego o godz. 7:30 wieczorem w sali Opera House, Ave. C, róg 26 ulicy, 16-roczny bal.

Jersey City

Bal serduszkowy Towarzystwa Gwiazda Młodzieży, który się odbył wtorek, dnia 15-go lutego ułdł się wspaniale i należał bezspornie do najlepiej udanych tego sezonu. Gostownie ubrana sala, różnokolorowe światła reflektora, nieo jaskrawo czerwonych serduszek a najwięcej mroze właściciele ostatnich scenągły tłumy z Jersey City i okolicy. Podobno mało skrzydłały bożek miał sporo pracy tego wieczoru, jak z niej się wywiał przycięto pokaże.

Klub Przyjaciół

We wtorek, dnia 8-go lutego odbyło się posiedzenie walne Towarzystwa Śpiewu „Halka”. Po dwuzesty dyskusji członkowie towarzystwa zdecydowali się na zmianę ustroju i nazwy wspomnianego towarzystwa.

Na miejsce Towarzystwa Śpiewu „Halka” powstał Klub Przyjaciół.

Do zarządu nowego towarzystwa zostały wybrane: przewodniczącym, sekretarzem, skarżką i kierowniczką, sekretarką finansową M. Sobka.

Bal demokratyczny

Klub Demokratyczny z góry miał sta urządza wspaniały bal w sobotę, dnia 26-go lutego, o godzinie 7:30 wieczór.

ELIZABETH, N. J.

Wielki masowy wiec Polsko-Amerykańskiego Klubu Obywatelskiego

Klub Obywateli Amerykańskiego urzędują w niedzielę, dnia 20-go lutego o godzinie 4:30 po południu w sali Domu Polskiego, 11-11-12 First Street, wielki masowy wiec obywatelski. Celem wiecu jest szerze omówienie spraw niatury obywatelskiej i ściślejze współdziałanie wszystkich obywateli w sprawach ogólnych społecznych i politycznych.

BAYONNE, N. J.

Uznanie Amerykanów dla Poloni

Wspaniały obchód urządzony przez Polonię w Bayonne dnia uczczenia 150-letniej rocznicy przybycia Kociuszki do Ameryki, który wywarł ogromne wrażenie w wszystkich mieszkańców tego miasta. Mieścanki nie mogli wprost przejść z podziwu przy-

KOMITET

RUTHENFORD

Podziękowanie

Niekładna szczerze podziękowanie składują proboszczowi parafii Matki Bożej i księgom wkiarym, wszystkim przyjaciółom i znajomym oraz członkom towarzystwa Biały Orzeł za oddanie ostatniej przysięgi śmiertelnym szcęgikom naszemu zmarłemu sp. Marjanowi Dolńskiemu. Także ob. Serafinowi za zajęcie się pogrzebem.

Pogratuj w smutku mają wraz z rodziną.

WACŁAW DOLŃSKI.

WIDZ.

Dnia 19-go lutego, w sobotę, o godzinie 6:30 wieczór, na lahi ob. Marięgo pn. 40-3rd Street, ksiądz Euzebiusz Kupski wygłosi odczyt na temat „Z życia w Polsce z obecną dołą”, na który zaprasza serdecznie.

Wstęp lic.

SKLEP MUZYCZNY J. ŚREDNICKI

481 Grove Street
1100-1102 11th Avenue
JERSEY CITY, N. J.
Dogodne warunki kupna.

State Detective Bureau

101 Newark Ave., Jersey City, N. J.

WIDZ.

Dnia 19-go lutego, w sobotę, o godzinie 6:30 wieczór, na lahi ob. Marięgo pn. 40-3rd Street, ksiądz Euzebiusz Kupski wygłosi odczyt na temat „Z życia w Polsce z obecną dołą”, na który zaprasza serdecznie.

Wstęp lic.

WIDZ.

Dnia 19-go lutego, w sobotę, o godzinie 6:30 wieczór, na lahi ob. Marięgo pn. 40-3rd Street, ksiądz Euzebiusz Kupski wygłosi odczyt na temat „Z życia w Polsce z obecną dołą”, na który zaprasza serdecznie.

Wstęp lic.

KOMITET.

„BAL SERDUSZKOWY” DZISIAJ!

—urządza—
KÓŁKO PAŃ POLSKICH
w sobotę, dnia 19 Lutego

na sali
Domu Narodowego Polskiego
42-48 Beacon St., Newark, N. J.
Pożekcie o godzinie 8-jej wieczór.

Orkiestra „National Syncopators”.
Cena biletu z garderobą 50 c.

MEDYCZNE LABORATORJUM ŚWIĘTEGO MICHAŁA

Znany po całej Ameryce i Kanadzie od 15 lat za swych przewidywanych rezultatów i precyzji w wszelkich analizach, chemicznych, bakteriologicznych, fizjologicznych, fizycznych, anatomicznych, i w szczególności w diagnostyce. Wskazywanie przyczyn choroby. Wskazywanie sposobu leczenia. Wskazywanie czasu powrotu do zdrowia. Wskazywanie czasu powrotu do zdrowia. Wskazywanie czasu powrotu do zdrowia.

„BEMATTIN” do niecierania ciała w wypadkach tranzytarnego zapalenia, bólu głowy, w krzyżcu, w wypadkach innych ciężkich chorób.

„BEMATTIN” do niecierania ciała w wypadkach tranzytarnego zapalenia, bólu głowy, w krzyżcu, w wypadkach innych ciężkich chorób.

„BEMATTIN” do niecierania ciała w wypadkach tranzytarnego zapalenia, bólu głowy, w krzyżcu, w wypadkach innych ciężkich chorób.

ST. MICHAEL MEDICINE CO., INC.

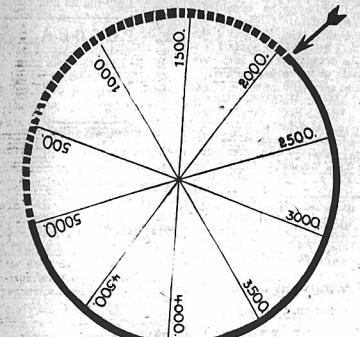
DEPT. B. 585 GROVE STREET, JERSEY CITY, N. J.

NOWE REKORDY NA LUTY

18172 (Wesley Wiltosa (Na Lewo, Oberek)
181697 (Testament Płkaka (Tu w Amreyce)
18165 (Biały Mazur Oberek Zalotny)

Angielskie Harmony Records 3 za \$1.00
Q.R.S. I.U.S. rolki muzyczne
J. ŚREDNICKI
Jersey City N. J.

Nieierz umniam za pracę innych... Dar na konie jest darem całej Polonii... Jeżeli nie możesz dać więcej — daj 25 c. ALE DAJ I TO DZIS!



DZIS FUNDUSZ PRZYRÓSO O \$29.00. Stow. Weteranów Armii Pol... K. Chotkowska... S. K. Jajowski... A. Plocharski...

Na rasowe konie dla polskich kawalerzystów. Ja niżej podpisany załączam... dolarów na kupno rasowych koni dla polskich jeźdźców...

Imię i nazwisko... Adres: Miasto... Stan... wytylni, wypełni — i wyślą do... Nowego Świata — 24 Union Square, New York City

Oszczędność i dobra lokata — to fundament dobrobytu. Niekiedy trudno daje się słyszeć...

Głównym fundamentem powodzenia jest oszczędność, od tego zaczęli wszyscy ci, którzy dziś w świecie finansowym zajmują wybitne stanowiska.

W niedzielę, dnia 20-go lutego 1927 r., o godz. 4:30 na sali przy kościele Polsko-Baptyjskim, Jersey ave. i 4-jej ulicy „Kółko Braci Polskich” daje odczyt, który wygłosi dobrze znany tu m. wschodnie, prof. Ludwik Adamas na temat: „Co kociół chrześcijański przynosi Polakom”.

Wstępnie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego. Telefon: Monmouth 2787. DR. ALBERT KNAPP CHIRURG-DENTYSTA...

DR. M. MAISEL. Poprzednio asystent w Klinice Brzucha Uniwersytecie i były kierownik Rządu Pot. 139 East 16 Street NEW YORK CITY

DR. E. SHONFELD. Był lekarzem w szpitalu Krolewskim (Belgia) oraz asystentem nadzwyczajnym w szpitalu w Warszawie. 21 West 67th Street, New York City

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City. Porada darmo medycyna \$1.00

Wczorek familijny. T-wo M. J. Kononickiej, Gru na Nr. 20 Zjednoczenia Polsko-Narodowego... Wstęp 50 centów.

CZY WIECIE, ZE. Ametyst oznacza spokój ducha; krwawnik oznacza, że nieobecność jest opakiwana; brylant — dumę; szmaragd — powodzenie w miłości; szafir przed stawia niewiomy — nie oznacza czyste myśli; topaz — wierzność; i podobno ma uspakajać uniesienie, turkus — szczepienie i powożenie; granat — wierzność; opal — niewinne myśli; perła — niewiomy i czystość? Czy wiecie, że papierosy Helmar są faworytami milionów palaczy od przeszło 20 lat?

KILKA LAT CIERPIĄCY NA ŻOŁĄDEK, NIEM WIECIEJ NIEM! JESĆ KAJ CHLEB Z MLEKIEM, PO UZYCIU KATRO-LEK

KATRO-LEK MOŻE JESĆ WSZYSTKO. Richard, N. Y. J. Smyt pisze: — Serdecznie dziękuję Panu Wojtaszkiewiczowi za KATRO-LEK, który mi wiele pomógł. Od kilku lat cierpiam na dolegliwość żołądka. Mój żołądek nie mógł nic trawić, a jedynie żyłm na chlebnie i mleku. Leczyłem się u doktorów i nie mi mogli pomóc lecz po użyciu KATRO-LEK mogę teraz wszystkie potrawy jeść i czuję się zdrowo, to też radzę wszystkim cierpiącym używać KATRO-LEK.

To sławne lekarstwo znajduje w aptece lub piszcie zgodzić wo wynalazcy, a otrzymacie piękny kalendarz przy zamówieniu. W. Wojtaszkiewicz Drug Co., 114 Brighton St., Boston, Mass.

AUKUSZKA-MASSEUSE praktykowała w ZIMTOIM BIRTH HOSPITAL, KIEFF ZAHREIF HOSPITAL, B. E. SHUMLENSON 27 E. Broadway, New York, N. Y.

GARDIO USZY — NOS DR. J. J. SALERNO SPECIALISTA 111 East 1st Street, New York City

Do chorób przyrodzic i kobiet... DR. FALK 58 West 21st Street, New York City

DR. BENJAMIN TROY POLSKI DENTYSTA 49 1/2 Fifth Avenue, New York City

DR. M. MAISEL. Poprzednio asystent w Klinice Brzucha Uniwersytecie i były kierownik Rządu Pot. 139 East 16 Street NEW YORK CITY

DR. E. SHONFELD. Był lekarzem w szpitalu Krolewskim (Belgia) oraz asystentem nadzwyczajnym w szpitalu w Warszawie. 21 West 67th Street, New York City

DR. L. ZINS. Praktykuje na 110 E. 16TH ST. NEW YORK. Medycyna i Chirurgia. 110 E. 16TH ST. NEW YORK

Tchórz. Influenza jest tchórzem. Opuścaciezacie dom wolni od trosk, atoli gdzieś tam czai się na was w zasadzce tchórz i wracacie do domu z zarzeka i choroby w swem ciele. Jeśli odczuwacie jakie objawy...



zostawie prace, polozcie sie do lozka i uwazajcie, by zoladzki dzialal regularnie. Trinerka Gorkiego Wino jest doskonałym środkiem w tym celu, to też trzymajcie je zawsze w domu. W tym kraju znajduje się niezliczona ilość rodzin, które czynią to przez cały rok. Pani C. H. Kincaid pisze nam z San Felipe, Tex. dnia 14 stycznia: „My nie potrafilibyśmy żyć o siebie bez Trinerka Gorkiego Wina”. Dostać je możecie u waszego sprzedawcy lekarstw i pytajcie tam także o Trinerka Cold Tablets (30c.) i Trinerka Lagodzący Sok (maly 25, duzy 50c.) które niezmierzają są pomocnymi w obecnych czasach.

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City

Farmy do sprzedania (Farms for Sale) State of New Jersey. WIRKAI WYBÓR FARMY...

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City

FARMY DO SPRZEDAŃIA (Farms for Sale) State of New Jersey. NA SPRZEDAŃIA 200 akrowa...

FARMY DO SPRZEDAŃIA (Farms for Sale) State of New Jersey. WIRKAI WYBÓR FARMY...

FARMY DO SPRZEDAŃIA (Farms for Sale) State of New Jersey. WIRKAI WYBÓR FARMY...

FARMY DO SPRZEDAŃIA (Farms for Sale) State of New Jersey. WIRKAI WYBÓR FARMY...

FARMY DO SPRZEDAŃIA (Farms for Sale) State of New Jersey. WIRKAI WYBÓR FARMY...

FARMY DO SPRZEDAŃIA (Farms for Sale) State of New Jersey. WIRKAI WYBÓR FARMY...

FARMY DO SPRZEDAŃIA (Farms for Sale) State of New Jersey. WIRKAI WYBÓR FARMY...

FARMY DO SPRZEDAŃIA (Farms for Sale) State of New Jersey. WIRKAI WYBÓR FARMY...

FARMY DO SPRZEDAŃIA (Farms for Sale) State of New Jersey. WIRKAI WYBÓR FARMY...

FARMY DO SPRZEDAŃIA (Farms for Sale) State of New Jersey. WIRKAI WYBÓR FARMY...

FARMY DO SPRZEDAŃIA (Farms for Sale) State of New Jersey. WIRKAI WYBÓR FARMY...

FARMY DO SPRZEDAŃIA (Farms for Sale) State of New Jersey. WIRKAI WYBÓR FARMY...

FARMY DO SPRZEDAŃIA (Farms for Sale) State of New Jersey. WIRKAI WYBÓR FARMY...

Farmy do sprzedania (Farms for Sale) State of New Jersey. WIRKAI WYBÓR FARMY...

WIRKAI WYBÓR FARMY. Sprzedaje się pole 100 akrow w stanie New Jersey...

Other Localities. FARMY DO SPRZEDAŃIA (Farms for Sale) State of New Jersey.

Realności do sprzedania (Real Estate for Sale) State of New Jersey. DO SPRZEDAŃIA 200 akrow...

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City

DR. J. GREY. Narządowy Specjalista. Chorób Męskich. 117 East 17th St. New York City

Interesy do sprzedania (Stores for Sale) Brooklyn, Queens and Long Island. CASH, clear store, 3 pokoi w trybie...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

GRORERIA i delikateski do sprzedania w trybie gotowym, 2000 akrow w stanie New Jersey...

Praca dla Mężczyzn (Help Wanted Male). MĘŻCZYŹNI zarabiają \$10 w tygodniu, mając za obowiązek...

Praca dla Kobiet (Help Wanted Female). OPERATORKI przy Słońcu. dowodzących na 212-242 E. 104th Avenue...

DZIEWCZĄT. POLSKA SZKOLA. ENGLISH AND POLISH. 1000 Richmond Avenue, FORT RICHMOND, N. Y.

GRINDER. Przy samodzielnym pompieru U. S. E. Corporation LONG ISLAND CITY

Poszukiwania (Information Wanted). PANIKNA, do pracy biurowej, starsza, żona polska, angielski oraz pisanie...

Poszukiwania (Information Wanted). JULIAN Zawa z Łodzińska poszukujący pomocy przy pracy biurowej...

Poszukiwania (Information Wanted). POLSKI PIKAR (coko biurowy) pierzawa...

Osobiste (Personal). KANARI medycyna i detektive wołoski i polski...

Kapitał i Interesy (Business Opportunities). POWAŻNE słońce pieniężne wypracowane na drugim i trzecim biurowym...

Szkoły (Schools). SZKOŁA BALWIERSZTA. Balwierz, 20 lat, doświadczenie w pracy biurowej...

Pomieszkania do wynajęcia (Apartments to let). DO WYNAJĘCIA w nowo wybudowanym słońce apartamenty...